

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Rok założenia 1894
Wydanie tańsze

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P. K. O. Poznań nr. 200420

Katastrofę samolotową pod Piasecznem wywołały wyjątkowe warunki atmosferyczne

Komisja techniczna, zajmująca się badaniem przyczyn tragicznej katastrofy lotniczej pod Piasecznem k. Warszawy zakończyła swoje czynności. Według badań przyczyną wypadku było obniżenie przez pilota wysokości lotu poniżej wysokości wymaganej przepisami określającymi warunki lądowania na ślepo. To stało się przyczyną zderzenia samolotu ze słupem linii wysokiego napięcia.

Samolot oraz wszystkie przyrządy nawigacyjne działały bez zarzutu. Niespotykana normalnie różnica warunków atmosferycznych między miejscem katastrofy pod Piasecznem a lotniskiem w Warszawie, do którego odnosił się ostatni biuletyn meteorologiczny, sprawiła, że częściowa zmiana metody lądowania przez pilota, która miała na celu uczynienie lądowania pewniejszym, skończyła się katastrofą.

W Instytucie Chirurgii Urazowej dokonano operacji treparacji czaszki ofiary tragicznej katastrofy lotniczej, hr. Pelagii Potockiej. Operację wykonali mjr. Ciszkiwicz i dr. Chroróbski. Przebieg jej

był niezwykle dramatyczny, gdyż wycieńczony organizm rannej, mógł nie wytrzymać operacji. Na szczęście zabieg dał wynik bardzo pomyślny.

Już nazajutrz, to jest w sobotę, hr. Potocka odzyskała przytomność. Stan jej nawet na tyle się poprawił, że lekarze pozwolili na odwiedzenie chorej przez krewnych.

To już chyba rekord!

18 rozpraw prasowych w jednym dniu

Dnia 3 grudnia b. r. odbędzie się w sądzie grodzkim 18 rozpraw prasowych przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi naszego pisma, p. red. Stanisławowi Kun-

zowi (sen.). Tematem rozpraw są przeważnie artykuły polityczne.

To jest chyba rekord w dziennikarstwie polskim!

Peowiaczy za Ozonem

W niedzielę dnia 21 odbył się w Wilnie ogólnopolski zjazd peowiaków, na którym przewodniczył prezes tej organizacji min. Kościakowski. Marszałek Rydz-Śmigły przemówił do zebranych przez radio z Warszawy. Na zjeździe odczytano deklarację ideową w której m. in. podano, że zjazd uważa

za sprzeczne z psychiką polską totalizmy klasowe i nacjonalistyczne, a „czynny udział w postępie i budowie potęgi Polski powinny brać szerokie masy narodu w myśl zasad deklaracji lutowej”.

Tak więc peowiaczy zadeklarowali się jako zwolennicy ozonowi.

Twórca sowieckiego lotnictwa rozstrzelany

W Rydze otrzymano z Moskwy wiadomość, że przed kilku dniami, na podwórzu więzienia w Butyrkach, rozstrzelano słynnego konstruktora samolotów, inżyniera Tupolewa, pod zarzutem uprawiania sabotażu i działania na szkodę Sowietów.

Proces Tupolewa odbył się przy drzwiach zamkniętych, w zupełnej tajemnicy. Od pewnego czasu jednak krążyły pogłoski w Moskwie o Tupolewie, rozsiewane przez agentów GPU. Tupolewowi mianowicie zarzucano, że świadomie konstruuje wadliwe samoloty, które stają się następ- e przyczyną katastrof. Na rachunek Tupolewa zrzucono tragiczny los wyprawy Lewoniewskiego, który wraz z pięcioma towarzyszami

zginął wśród lodów polarnych. Jemu również przypisują winę katastrofy lotnika Szałowa, który odniósł ciężkie rany w czasie próbnego lotu na samolocie konstrukcji Tupolewa.

Wiadomość o rostrzelaniu Tupolewa wywołała w tutejszych kołach ogromne wrażenie, a nawet spotkała się z niedowierz-

niem. Tupolew uważany jest za najgenialniejszego konstruktora lotniczego. W ciągu 15-tu lat pracy skonstruował on 40 typów samolotowych i wychował całą plejadę młodych wynalazców. Wszystkie najsłynniejsze typy samolotów w ostatnich latach były jego dziełem. Całe niemal lotnictwo sowieckie, noszące znaki rozpoznawcze „A. N. T.”, jest tworem geniusza Tupolewa. Jego to właśnie konstrukcją był olbrzymi powietrzny „Maksim Gorkij”, który w swoim czasie stanowił przedmiot chluby lotnictwa sowieckiego.

Anglia wysłała swych agentów do rządu gen. Franco

Sytuacja gen. Franco zaczyna się umacniać, albowiem obecnie już nie tylko państwa faszystowskie ustanawiają przy rządzie gen. Franco swoich przedstawicieli. W dniach ostatnich swoich agentów przy rządzie gen. Franco mianował już i rząd angielski. Nie są to co prawda przedstawiciele o takim

znaczeniu jak posłowie dyplomacyjni, jednak fakt wyznaczenia tych agentów umacnia sytuację gen. Franco.

Dzienniki japońskie podają że rząd japoński w dniu 25 bm. uznał formalnie rząd gen. Franco, jako rząd legalny Hiszpanii.

Krwawe starcia w Palestynie

Londyn. — Dzienniki angielskie donoszą o krwawych starciach pomiędzy wojskami angielskimi a partyzanckimi oddziałami Arabów w Palestynie.

Zaciekle bitwa została stoczona w pobliżu Safed, gdzie wojska angielskie zajęły szereg punktów, starając się otoczyć partyzantów. Dzienniki podkreślają, że oddziały angielskie były zmuszone do użycia karabinów maszynowych. Są liczni zabijci i ranni. (ATE).

Zamach petardowy na wille płk. Sławka

W Raclawicach na terenie posesji płk. Walerego Sławka wybuchła petarda, która nie wyrządziła żadnych szkód.

Sprawcy podłożenia petardy są nieznani. Śledztwo w tej sprawie utrzymane jest w tajemnicy.

„Noc św. Bartłomieja”

Koła polityczne obiegała przed kilkoma tygodniami plotka o tym, że pewne koła polityczne zamierza ją urządzić w Polsce „noc św. Bartłomieja”.

O plotkach tych pisała wówczas prasa zagraniczna bardzo wyraźnie. Po pewnym czasie plotka przycichła. Dopiero po odprawie legionistów „Völkischer Beobachter” przyniósł obszerniejsze sprawozdanie z tejże odprawy, przyczem dodał komentarz, że marsz. Rydz-Śmigły nie chce „nocy św. Bartłomieja”, nie chce zamachu stanu, sprzeciwia się pogromom przeciwników politycznych, ale pragnie utrzymać porządek przez rządy mocnej ręki.

Wówczas nie można było o tym obszerniej pisać. Widocznie plotka o „nocy św. Bartłomieja” miała tyle cech prawdopodobieństwa, że dla spokoju publicznego nie można było jej nawet omówić.

Widocznie władze bezpieczeństwa uznały, że plotki te w chwili obecnej nie mogą już stanowić żadnego źródła niepokoju, skoro cenzura krakowska przepuściła poświęcony im obszerny artykuł „J. K. C.” p. t. „Tajemnice Warszawy”. Organ krakowski podkreśliwszy znaczenie odprawy z 30 października i stwierdziwszy ponownie, że mowa marszałka Śmigłego Rydza była wymierzona przeciw wszelkim próbom terroru politycznego i wszelkim bajaniom na temat ten, — podaje treść rozehodzących się z Warszawy plotek o mającym się rzekomo odbyć jakimś „puczu”, czy „nocy św. Bartłomieja”. Miał to być tajemniczy „krwawy kwadrans”, w którym miano się rozprawić z przeciwnikami politycznymi. Dociekając źródła tych plotek, podaje „IKC”, że myśl nocy św. Bartłomieja zrodziła się „w głowach fanatyków jednej z grup ONR-owskich, którzy tą drogą chcieli doprowadzić do „przełomu”. Podczas krwawego kwadransu miano dokonać napadu na wybitnych działaczy politycznych „J. K. C.” podaje, że mieli to być „przywódcy zarówno obozu rządowego, jak i opozycji lewicowej”.

Pismo krakowskie powołuje się na wydaną w tej sprawie ulotkę i wywodzi, że była ona dziełem albo jakiegoś szaleńca, marzącego na serio o nocy św. Bartłomieja, albo raczej kogoś, kto dowiedziawszy się o szalonych zamiarach, postanowił zdekonspirować rzekomo szykujący się zamach i przez u-

(Ciąg dalszy na stronie 20.)

(Dalszy ciąg ze strony 1-ej)

jawienie go nadać mu charakter tragicomicznego wyskoku.

„Warszawski Dziennik Narodowy” omawiając artykuł „I. K. C.” dodaje od siebie, że pismo krakowskie pomyliło się w adresie.

Mniejsza o to, czy zamiar urzędnika „nocy św. Bartłomieja” powstał w głowach fanatyków jednej z grup ONR-owskich, czy innych głowach. Ale sam fakt, że taki koszmarny projekt wogóle mógł tu się po czyjejś mózgowicy, i choćby tylko w tym celu, ażeby w formie plotki niepokoje społeczeństwo polskie, — mówić bardzo wiele. Fakt taki wykazuje, jak niezdrową jest atmosfera polityczna w Polsce.

Karzeł gdański nie zna miary

Prowokujące wynurzenia „Danziger Vorposten”

Gdańsk. — Sprawdzianem stosunku gdańskich władz do państwa polskiego jest komentarz w czołowym i partyjnym organie gdańskim „Danziger Vorposten” do uchwały Związku Zachodniego w sprawie gdańskiej, które podaliśmy wczoraj. W uchwale tej wyrażono przekonanie, że każdy zamach na prawa polskie w Gdańsku uznany będzie w Polsce za zamach na całość Rzplitej i przy użyciu wszystkich rozporządzalnych sił odparty. W komentarzu do tej uchwały pi-sze organ senatu gdańskiego:

„Nikt nie potrafi zrozumieć, co Gdańsk ma właściwie wspólnego „z całością Rzeczypospolitej Polskiej”. Ani jest on położony w obrębie granic państwa polskiego, ani ma cokolwiek wspólnego z Polską poza pewnymi interesami gospodarczymi. Delegaci Związku Zachodniego wiedzą o tym tak dobrze, jak i my. Zależy im jednak na sianiu zamętu i przedstawianiu narodowi polskiemu prawno-państwowym stosunków polsko-gdańskich w fałszywym świetle. Taktyka ta pozwala im wskazywać na różnice

między istotnym położeniem, a ich niczym nieuzasadnionymi pobożnymi życzeniami i podżegać stale duże odłamy narodu polskiego przeciw Gdańskowi i Rzeszy Niemieckiej”.

Ten sposób myślenia dowodzi, że polityczne zamroczenie narodo-wo - socjalistycznych polityków gdańskich postąpiło dużo dalej, niż pozwalały sądzić najgorsze przypuszczenia. Wynika z niego niezbitcie, że obecni władcy Wolnego Miasta uważają się za prawie zrównanych w prawach z państwem polskim, którego suwerenności nad sobą w określonych dziedzinach nie uznają. W Wolnym Mieście zapomniano zupełnie, że Gdańsk został włączony do polskiego obszaru celnego i że w nim pozostawał do chwili, gdy ogłoszono komentarz „Danziger Vorposten”. Nic nam też nie wiadomo, by pod tym względem cokolwiek uległo zmianie, wbrew koniecznej pewności siebie gdańskich polityków, mówiących tak beztrąsko na łamach swego pisma o równości interesów gospodarczych Rzplitej i Wolnego Miasta, jak przywykli omawiać warunki transakcji handlowej na wagon śledzi lub szprotek. Trzeba tym panom przypomnieć, że interesy polskie u ujścia Wisły nie mogą być przedmiotem targów, czy handlu zamiennego, bo nie ma takiej wartości, za którą możnaby je kupić.

Jeżeli więc panom w Gdańsku się zdaje, że mają w kieszeni jakiś zadatek na taką wartość, niechaj się pozbędą swych urojeń, bo są one śmieszne i drażnią tak już zniecierpliwiony Naród Polski.

Ludowcy nie pójdą na Zamek

Warszawa, 19. XI. Jak wynika z nastrojów oraz wypowiedzi członków Zarządu Okręgowego na Małopolskę i Śląsk, którzy obradowali w dniu 16 bm. w Krakowie, oraz z sytuacji, jaka przejawia się we władzach naczelnych Stronnictwa Ludowego — ludowcy na Zamek nie pójdą.

Do szeregu nowych aktualnych spraw będą mieli możność zająć stanowisko na kongresie, który odbędzie się przy licznych udziałach delegatów (z powodu dużej ilości sprzedanych legitymacyj w roku 1937, na 500 członków bowiem wypada jeden delegat) z końcem stycznia, względnie z początkiem lutego przyszłego roku.

W wielu zasadniczych sprawach postulaty ludowców pokrywają się z postulatami PPS., do czasu więc kongresu, z racji wizyty P. P.

S. u Pana Prezydenta, pewne sprawy niewątpliwie się wyjaśnią, co umożliwi ludowcom zająć ich stanowisko, przy zachowaniu pełnej

niezależności i samodzielności, nie wykluczając współdziałania w takich sprawach, które tego współdziałania będą wymagać.

List Ojca św. do episkopatu amerykańskiego

Z racji pięćdziesięciolecia założenia uniwersytetu katolickiego w Waszyngtonie Ojciec św. wystosował list apostolski do episkopatu Stanów Zjednoczonych A. P. W liście tym Ojciec św. przypomina założenie uniwersytetu w okresie panowania papieża Leona XIII, który udzielił uczelni tytuł zaszczytny „Uniwersytetu Papieskiego”.

Przypominając nowe konstytucje o studiach akademickich Papież wyraża radość z racji jubileuszu uniwersytetu gdyż osobiście obecnie stanął na czele Kongregacji Seminariów i Uniwersy-

tetów. Podkreśla Papież, że uniwersytet stał się centrum narodowej i chrześcijańskiej kultury a to dzięki usilnemu poparciu episkopatu i społeczeństwa katolickiego Stanów Zjednoczonych. Dzisiejsze czasy przelomowe i konieczność przygotowania do obecnych warunków życia kapłanów i świeckich nadają tego rodzaju uczelni szczególne znaczenie. Dlatego Ojciec św. zanosí gorące modły i udziela swego błogosławieństwa uniwersytetowi, aby jak najlepiej wypełnił swoją misję.

Wicestarosta i jego żona

pod zarzutem torturowania nieletniej dziewczyny

Pod ciężkim oskarżeniem znalazł się wicestarosta pow. lumomelskiego Orzechowski oraz żona jego Maria Orzechowska. Oskarżeni są oni o znęcanie się nad 16-letnią służącą Urszulą Bednarską i stawali już raz przed sądem, sprawa uległa jednak odroczeniu i będzie obecnie ponownie rozpatrywana.

Urszula Bednarska jest nieślubną córką wdowy po policjancie P. P. i nie była jeszcze w wieku dojrzałym, kiedy uciekła z domu i przyjęła obowiązki dziewczyny do dziecka u Orzechowskich. Dziecko po pewnym czasie umarło a Orzechowska zatrzymała Urszulę Bednarską u siebie jako służącą, nakazując jej — jak oskarżenie zarzuca — wykonywać ciężkie roboty, mimo iż Bednarska nie liczyła jeszcze 16 lat. Bednarska była przy tem traktowana jak najgorzej i za najdrobniejsze przewinienia biła i karana. Gdy razu pewnego, na Boże Narodzenie, zjadła Bednarska kilo cukierków, poddano ją prawdziwej inkwizycji, by wyostać od niej przyznanie się do winy.

Bednarska rozłożona na podłodze, Orzechowski stanął jej na rekach, syn Orzechowski trzymał delikwentkę za nogi, a Maria Orzechowska robiła jej lewatywę do nosa. W ten sposób wydo było od niej przyznanie się do groźnego przestępstwa zjedzenia za parę złotych cukierków.

Orzechowski zarzuca się w dalszym ciągu, że różnymi groźbami stawali się wpływać na swoją ofiarę, by zapewnić sobie jej uległość. Bednarska mimo iż traktowana była bardzo źle, nie chciała do domu wracać, gdyż Orzechowska wniósła w nią, że matka oddała ją do zakładu dla obłąkanych. Wreszcie udało się matce dziewczynę odebrać. Lekarz, który zbadał Urszulę

po jej powrocie do domu, stwierdził śluzę na całym ciele od bicia oraz duży śluz pod okiem pochodzący od uderzenia garnkiem. Prócz tego stwierdził lekarz wycieńczenie i wystraszenie u dziewczyny, graniczące z brakiem przytomności.

Matka dziewczyny nie zaraz zwróciła się na drogę sądową, a o jej oczuciach matecznych świadczy nieszczególnie chlubnie to, że zdecydowana była sprawę przemilczeć wogóle, w zamian za otrzymanie 500 zł. Widocznie strona przeciwna nie chciała się na to zgodzić, skoro sprawa znalazła się na wokandy sądowej, a prokurator znalazł dostatecznie dużo ciężkich momentów, by pociągnąć wicestarostę i jego żonę do odpowiedzialności sądowej.

Wykrycie spisku we Francji

Paryż. — Prasa francuska omawia rewizje, przeprowadzone w związku z wykryciem szeroko rozgałęzionej tajnej organizacji o charakterze wojskowym. Dzienniki zaznaczają, że w Paryżu i w okolicy przeprowadzono przeszło 450 rewizyj domowych. Ślady spryskiwania prowadzą z Paryża do wielu miast prowincjonalnych. Już przed paru miesiącami francuskie władze celne wpadły na trop szajki przemysłowej, która szmuglowała broń i amunicję przez granicę szwajcarsko-francuską.

Przemysłowcy zdolali zbiec, zostawiając kilka wozów ciężarowych naładowanych amunicją. Po dłuższych poszukiwaniach zdołano ustalić nazwiska właścicieli wozów. Nastąpiło to podczas rewizji w tajemniczej willi w Rueil. W schronach betonowych willi znaleziono szereg dokumentów i przedmiotów, natomiast nie natrafiono na amunicję. Policja na podstawie otrzymanych listownie wskazówek przeprowadziła rewizję w jednym z domów centrum Paryża, w którym znajdował się pensjonat utrzyma-

ny przez pewną starszą kobietę. W piwnicy, należącej do pensjonatu, znaleziono cały skład broni.

Podczas rewizji w piwnicach, należących do jednego ze znanych antykwariarzy paryskich, policja śledcza znalazła 153 karabiny, 45 karabinów szybkostrzelnych, 20.000 naboju różnych kalibrów i dużą ilość ekwipunku wojskowego.

Wieczorna prasa paryska donosi, że w związku z wykryciem poważnych ilości broni zarządzono 107 przeszukiwań oraz 455 rewizyj domowych. Aresztowano 8 osób. Prasa zapowiada sensacyjne rewelacje. (ATE)

Chłopom w Rumunii zaofiarowano władzę

Rząd rumuński, na czele którego stał jako premier Tatarescu, po dał się do dymisji. Król zaprosił do siebie przedstawiciela partii chłopskiej (odpowiadającej naszemu Str. Ludowemu), dr. Mihalake i za proponował mu utworzenie rządu. Równocześnie jednak postawił król warunek, iż dr. Mihalake ma wziąć do rządu Woide Woewod, który dawniej należał także do partii chłopskiej, lecz wystąpił z niej przed kilku laty.

Mihalake, naradziwszy się ze swym Stronnictwem, odpowiedział królowi, że nie mógłby współpracować w rządzie z Woide Woewod, którego uważa za dezertera z szeregów chłopskich. Dlatego rezygnuje z utworzenia rządu.

Wobec tego król ponownie powierzył misję utworzenia rządu b. premierowi Tatarescu. Tatarescu rząd sformował, ale chłopci w tym rządzie udziału nie wzięli.

„Brygada bezbożników” działa

Moskwa. — Komitet komsomolski w Smoleńsku wysłał specjalne „brygady bezbożników”, które zaczęły zamykać i niszczyć pozostałe jeszcze w okręgu smoleńskim cerkwie.

Jak donosi „Komsomolskaja Prawda”, akcja bezbożników wywołała tak wrogie nastroje wśród

ludności, że CK komsomolu wydał rozporządzenie zaniechania dalszego zamykania cerkwi i pociągania zbyt gorliwych bezbożników do odpowiedzialności dyscyplinarnej, gdyż swą nierozsądną polityką „wzmocnili oni pozycję elementów antysowieckich. (ATE)

Walny Zjazd Delegatów

Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu

XIV Walny Zjazd Delegatów Wielkopolskiego Związku Młodzieży wiejskiej, który odbył się w Poznaniu w dniu 14 bm., był wielkim przeglądem sił związkowych. W Zjeździe wzięło udział około 400 delegatów. Związek traktował Zjazd jako czysto wewnętrzny, nie było więc żadnych zaproszeń. Zaproszono jedynie wypróbowanych przyjaciół. Wśród gości zauważyli śmy pp. Kulerskich, mec. Kuleczkę, Prezesa Z. M. P. „Jedność” p. Felczaka prezesów powiatowych Stronnictwa Ludowego i innych.

Zjazdowi przewodniczył prezes honorowy Związku i prezes W. K. K. R. p. Mikołajczyk Stan. Z pośród ważniejszych uchwał Zjazdu należy podkreślić deklarację ideową, rezolucje i zmianę systemu składkowania.

Deklaracja ideowa jest z tego względu bardzo ciekawa, ponieważ jasno wypowiada się za polskość i ruch młodzieżowy i jego katolickością. Stawia również inne zadania. Deklarację tę Walny Zjazd postanowił wysunąć na Zjazd ZMW. RP. „Wici”.

Rezolucje wypowiedziały się za niewciąganiem młodzieży do polityki za niepodważaniem autorytetu wojska wśród młodzieży. Uchwalono również rezolucje kulturalno-oświatowe.

Referat na Zjeździe wygłosił p. Wesoliński Dyrektor Uniwersytetu Wiejskiego im. Jana Kasprówicza w Nietążkowie. Miał również wygłosić referat Marsz. Maciej Rataj, jednak z powodu choroby nie mógł przybyć.

Na szczególną uwagę zasługują przemówienia kol. Mierzwy z Krakowskiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Znicz” oraz kol. Janca z L. Z. M. W., którzy stwierdzili, że w pochodzie do Polski Ludowej cała młodzież wsiowa pójdzie razem i zgodnie, bez żadnych tarć. Wieczorem odbyła się w bardzo miłym nastroju ogólna wieczornica.

Nowy Zarząd WZMW. przedstawia się następująco: Wojkiewicz Jan — prezes Nowak Tadeusz i Sworowski Feliks wiceprezesi; Jagła Michał sekretarz; Ratajczyk Józef skarbnik; Jaskiewicz Walenty komendant; Gessellówna Kazimiera przewodnicząca sekcji koleżanek; Stodolski Franciszek. Olszewski Ignacy, Kowaliński Zygmunt, Zagórski Władysław członkowie Zarządu.

Czarna lista samorządu

L w ó w — Sąd Okręgowy we Lwowie skazał sekretarza gminnego A. Zawadę za defraudację składek ubezpieczeniowych w wysokości 4154 zł na rok więzienia z zawieszaniem.

S t r y j — Sąd Okręgowy w Stryju na sesji wyjazdowej w Skolem skazał sekretarza gromady Kruszelnice, Łozińskiego, za sprzeniewierzenie 235 zł, na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 2 lata, z obowiązkiem wyrównania sprzeniewierzonych pieniędzy.

H o r o d e n k a — Inkasent zarządu miejskiego został skazany za sprzeniewierzenie 1499 zł na 1 rok bezwzględnej więzienia.

Ze sprawozdania zdanego przez prezesa Wojkiewicza Jana wynika, że Związek w tym roku bardzo mocno rozwinął wszechstronną działalność. Szczególnie należy tutaj podkreślić stworzenie i utrzymanie Uniwersytetu Wiejskiego imienia Jana Kasprówicza w Nietążkowie. Placówka ta zdała już egzamin życia i perspektywy dalszego rozkwitu. W nią też włożył Związek olbrzymią część swojego wysiłku.

W Zjeździe wzięło również udział

Projekt Deklaracji Ideowej

na Walny Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej R.P., uchwalony przez XIV Walny Zjazd Delegatów Kół i Okręgów Wielkopolskiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Poznaniu w dniu 14 listopada 1937 r.

I.

Naczelnym celem Związku jest: — zespolenie sił twórczych wsi polskiej — stworzenie warunków do ich rozwinięcia — obudzenie wiary we własne siły i potęgę narodu chłopskiego — poszerzenie widnokręgów duchowych i rozbudowanie wartości obywatelskich, społecznych, gospodarczych, wychowawczych, umysłowych i artystycznych wsi kształceniem ducha i umysłu oraz uczynienie z wartości tych podwalin rodzinnej kultury polskiej.

II.

Ideologię swą i działalność opiera Związek Młodzieży Wiejskiej na czterech fundamentalnych zasadach wysnuwanych z ducha wsi i jej dziejowego pochodzenia. Zasadami tymi są:

- 1) Polskość ruchu młodzieży wiejskiej.
- 2) Etyka katolicka.
- 3) Zasady demokracji.
- 4) Samodzielność i niezależność ideowa i organizacyjna.

1) Stojąc na gruncie narodowym uważamy polskość ruchu młodzieży wiejskiej za kamień węgielny naszej ideologii.

Stwierdzamy, że chłop polski związany nierozdzielnie z ziemią, której w chwilach najgroźniejszych niebezpieczeństw nie opuszcza, trwając na niej jako niezastąpiony strażnik — jest głębokim patriotą polskim, uznającym jednak prawa do życia innych narodowości, mieszkających w Polsce.

Uważamy, że mniejszości narodowe pochodzenia słowiańskiego winny mieć możliwość rozwoju własnych odrębności kulturalnych w ramach samorządu gospodarczego i terytorialnego i odpowiednio postawionego szkolnictwa Granicą wolności rozwoju mniejszości narodowych w obrębie terytorium polskim jest interes państwa polk. W stosunku do innych mniejszości narodów, probierzem swobód wolnościowych będzie lojalność tychże w stosunku do

Ogólnopolski zjazd „Wici” w stolicy

Warszawa. (ag.) — Ogólnopolski zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, decyzją prezydium Zarządu Głównego, odbędzie się w dniach 11 i 12 grudnia br. Połączony on będzie z uroczystością

mi 25-lecia powstania organizacji ruchu młodzieży wiejskiej. Uroczystości jubileuszowe przewidują w programie złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

prezes ZMW. RP. kol. Domański Jan, który złożył na nim sprawozdanie z odbytej we wrześniu lustracji WZMW.

wrogię nam są światopoglądy materialistyczne zasadzające się na mechanicznym, uproszczonym rozwiązaniu zagadnień życia. Wobec naporu z zachodu i wschodu potęg, mających swe źródła w światopoglądach wrogich idei katolickiego idealizmu, uznajemy katolicki charakter Polski za jeden z czynników sprawiających naszą odrębność narodową i kulturalną.

3) Ustrój demokratyczny uważamy za podstawę bytu narodu i państwa, umożliwia on bowiem swobodne wyrażanie i dojrzwianie życia społecznego najszerzym warstwom, dając możliwość wyładować im wartości i siły twórcze które w nich tkwią. W tym ustroju też więć polska może dojrzeć obywatelsko, społecznie i kulturalnie.

Poszanowanie godności człowieka uważamy za podstawowy warunek współżycia gromadnego.

Spółdzielczość w życiu gospodarczym narodu polskiego winna uczyć obywateli współdziałania gromadnego, niwelować przerosty kapitalizmu chronić go od wyzysku drogiego pośrednika. Inicjatywę zaś prywatną i wolność działania zaliczamy do czynników podstawowych idei demokratycznej, jako czynniki dobra duchowe i materialne narodu.

Za wyraz społeczno-gospodarczej myśli chłopskiej uznajemy idee agrarnej, łagodzącej odwieczny konflikt między kapitalizmem, a światem pracy. Uznajemy jako nienaruszalne prawo prywatnej własności podporządkowanej interesowi społecznemu.

Za reprezentację w ruchu ludowym, którym to mianem określamy wszelkie samodzielne poczynania gospodarcze, kulturalne i polityczne społecznej grupy chłopskiej, sami czynnego udziału w ruchu politycznym nie biorąc, uważamy Stronnictwo Ludowe, które w prowadzeniu spraw politycznych winno się kierować przewodnimi myślami i ideami, przejawiającymi się na wszystkich odcinkach ruchu ludowego.

4) Samodzielność i niezależność ideowa i organizacyjna Związku uważamy za fundament naszego ruchu i gwarancję zdrowego rozwoju.

Stwierdzając, że wieś to nie rolnictwo wyłącznie, czy pewna suma gospodarstw rolnych, ale to zbiorowisko sił i dążeń zespołu ludzkiego o specjalnych właściwościach i potrzebach, o wielkich wewnętrznych zdolnościach twórczych oraz o pierwszorzędnych wartościach społeczno-wychowawczych.

Uważamy, że we wsi polskiej tkwią źródła o drodze kultury narodowej, gdyż ani warstwa szlachecka, ani mieszczaństwo nie stworzyły wyraźnego oblicza kulturalnego Rzeczypospolitej.

Checmy, by wieś miała możliwość wnieść do kultury polskiej swój dorobek.

Gotowi jesteśmy stanąć do wspólpracy z wszelkimi twórczymi grupami narodu, ale jak równi z równymi, nie uzależniając się od jakichkolwiek czynników.

(Dalszy ciąg projektu Deklaracji Ideowej podamy w następnym numerze naszej Gazety.)

Za krytykę reżimu hitlerowskiego grozi konfiskata majątku

Pismo „Deutsche Justiz” komentuje wydaną niedawno ustawę, wprowadzającą ograniczenia prawa spadkowego za nielojalność wobec państwa. Ustawa ta — w myśl intencji ustawodawców — stanowi uzupełnienie przepisów ogólnych z roku 1933, iż osoby pozabawione obywatelstwa Rzeszy i przebywające zagranicą, mogą być również ukarane konfiskatą majątku na rzecz państwa. Nowa ustawa stwierdza, że pozbawienie o-

bywatelstwa pociągnie za sobą utratę prawa do dziedziczenia majątku po zmarłym obywatelu Rzeszy. Osoby takie nie mogą również korzystać z dobrodziejstw darowizny od obywatela Rzeszy. Inny paragraf tejże ustawy uzupełnia przepisy antyżydowskie. Postanawia on, że obywatel Rzeszy krwi niemieckiej może pozbawić swego ustawowego spadkodawcę należnego mu działu, o ile spadkodawca zawarze związek małżeński z Żydem.

Chłopi wszyscy do Stronnictwa Ludowego



Kto miał szczęście?

1-szy dzień.

I ciagnienie.

Stala dzienna wygrana zł 5000 na nr. 34554

Zł 10.000 na n-ra 49433 173657
Zł 5.000 na n-ra 70338 102126 131748
Zł 2.000 na n-ra 171505
Zł 1.000 na n-ra 26187 36709 141693

192751
Zł 500 na n-ra 127044 157239 185119
Zł 400 na n-ra 6612 16348 44813 54211
84346 156072 192852

Zł 250 na n-ra 15070 49192 54529 57945
51845 63819 70856 88501 104215 109111
114155 118570 128431 131061 137457 139509
154568 156370

II ciagnienie.

Stala dzienna wygrana 20.000 zł. pada na numer 127926

Zł 10.000 na n-ry 36196 80948
Zł 2.000 na n-ry 16272 36758 85274 150585
Zł 1000 na n-ry 12631 41139 53272 67783
Zł 500 na n-ry 103817 143619 189808
Zł 400 na n-ry 61638 71712 83295 181893
182172 137897

Zł 250 na n-ry 15297 47905 48608 56194
67518 72541 78010 78433 95223 104661 105471
116891 117903 136727 140442 151962 159751
187782

Furiat na zabawie poranił 9 osób

We wsi Kromkówka pod miasteczkiem Trestyna na Polesiu wydarzył się niezwykle wypadek. W czasie zabawy ludowej na salę bowiem wbiegł Antoni Bozorzycki, chory umysłowo. Zgasił on lampę i rzucił się z bagnietem na młodzież.

Furiat szalał pół godziny i poranił ciężko 9 osób, z których jedna umarła, dwie zaś wależa ze śmiercią w powiatowym szpitalu.

Szaleńca aresztowano.

Powysztrelał całą swą rodzinę Krwawy dramat w młynie

Wieś Gieczno gminy Rogóźno w pow. łączyckim, była widownią krwawej tragedii rodzinnej.

Między zamożnym młynarzem Janem Piotrowskim a jego 26-letnim synem Wiktorem dochodziło często do kłótni na tle sprzeniewierzeń, jakich Wiktor Piotrowski dopuszczał się w młynie na szkodę swego ojca oraz okolicznych wieśniaków. Młody Piotrowski, który prowadził hulaszczy tryb życia sprzedawał zboże powierzone młynowi do przemiału, a pieniądze przepijał.

Na tym właśnie tle doszło do

większej awantury, w czasie której Wiktor Piotrowski w przystępie szału dobył rewolweru i zaczął strzelać do swej rodziny przy czym zranił ciężko ojca oraz matkę Salomeę, a następnie siostrę Wacławę. Gdy brat jego Franciszek, próbował się ratować, zaczął uciekać, Wiktor dogonił go w polu i zastrzelił.

Ciężko rannych rodziców oraz siostrę Piotrowskiego odwieziono do szpitala.

Szaleńca po dokonaniu zbrodni zbiegł, policja wkrótce wytropiła go i aresztowała.

Umorzenie sprawy po półrocznym więzieniu

Władze Sądowo Prokuratorskie w Zamościu, po roku dochodzenia umorzyły sprawę przeciwko obywatelowi Józefowi Wójcikowi wiceprezesowi Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Ludowego w Lublinie o tworzenie „Frontu Ludowego“.

Ob. Wójcik przez 6 miesięcy siedział w śledztwie w więzieniu Krasnostawskim poczem zmieniono mu środek zapobiegawczy z aresztu na dozór policyjny. Wymieniony jest znanym i zasłużonym działaczem społeczno-politycznym wiejskim, za swoją działalność w pracy społecznej przez Zakład Polityki Ekonomicznej i Socjologii Wsi w Warszawie otrzymał trzecią nagrodę w Państwie, zaś życiorys jego został wydrukowany w specjalnej pamiatkowej książce „Działacze Wiejskich“ wydanej przez wyżej wspomniany Zakład w roku 1937.

Ob. Wójcik posiada odznaczenie Niepodległościowe. Za sprawę Ludowa podczas przebywania w więzieniu ucierpiał bardzo moralnie i materialnie.

Wobec szeregu zapytań, czy pracodawca obowiązany jest płacić za dni, w których pracownik był powołany do wykonywania zastępczego obowiązku pracy zamiast służby wojskowej, wyjaśniamy, że rozporządzenie o powszechnym obowiązku zastępczej służby wojskowej powołuje się w tych sprawach na przepisy analogiczne do obowiązujących w okresie powoływania na ćwiczenia wojskowe, to znaczy, że pracodawca obowiązany jest do wypłaty za te 6 dni pracy pełnego uposażenia.

Ob. Wójcik posiada odznaczenie Niepodległościowe. Za sprawę Ludowa podczas przebywania w więzieniu ucierpiał bardzo moralnie i materialnie.

Wynagrodzenie za czas pracy w zastępczej służbie wojskowej

Wobec szeregu zapytań, czy pracodawca obowiązany jest płacić za dni, w których pracownik był powołany do wykonywania zastępczego obowiązku pracy zamiast służby wojskowej, wyjaśniamy, że rozporządzenie o powszechnym obowiązku zastępczej służby wojskowej powołuje się w tych sprawach na przepisy analogiczne do obowiązujących w okresie powoływania na ćwiczenia wojskowe, to znaczy, że pracodawca obowiązany jest do wypłaty za te 6 dni pracy pełnego uposażenia.

Wobec szeregu zapytań, czy pracodawca obowiązany jest płacić za dni, w których pracownik był powołany do wykonywania zastępczego obowiązku pracy zamiast służby wojskowej, wyjaśniamy, że rozporządzenie o powszechnym obowiązku zastępczej służby wojskowej powołuje się w tych sprawach na przepisy analogiczne do obowiązujących w okresie powoływania na ćwiczenia wojskowe, to znaczy, że pracodawca obowiązany jest do wypłaty za te 6 dni pracy pełnego uposażenia.

Najsurowszy do tej pory wyrok za strajk chłopski w Sanoku

Sanok — W związku ze strajkiem chłopskim w powiecie brzozowskim (woj. lwowski), zasądzony został Andrzej Rachwał z Humnisk na 3 lata więzienia przez Sąd Okręgowy w Sanoku z art. 154 KK/ art. 154 § 1 brzmi: „Kto publicznie nawołuje do popełnienia

przestępstwa lub je pochwała, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu.

Rozpowszechniajcie „Gazetę Gruziadzka“

Ujęcie groźnego bandyty

Policja katowicka przytrzymała drugiego sprawcę napadu bandyckiego na skład Konsumu Śląskiego w Szopienicach.

W dniu 15 ub. m. wpadło do sklepu Konsumu dwóch zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery, którzy po sterroryzowaniu personelu zabrali z kasy około 500 złotych. Po dokonaniu napadu bandyci znikli bez śladu. Dopiero w dniu 6 bm. policja wpadła na ich trop i po krótkim pościgu zdołała ująć 25-letniego Wiktora Derę, z Wesolej. Drugi sprawca napadu, 21-letni Emanuel Labus z Szopienic wymknął się policji, która dopiero w poniedziałek otrzymała informację, że bandytę widziano w powiecie rybnickim. Po żmudnym pościgu ujęto go w chwili, gdy usiłował w Brzeziu przekroczyć zieloną granicę do Niemiec. Po przesłuchaniu u sędziego śledczego Labusa osadzono w więzieniu, które opuścił w sierpniu br. po odbyciu karz kilkoletniego więzienia za rabunek.

Niszczenie katolickich organizacji młodzieży w Niemczech

Na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 1933 r. o ochronie narodu i państwa rozwiązany został na terenie diecezji trewirskiej Związek katolickiej młodzieży męskiej wraz ze wszystkimi pokrewnymi organizacjami a mianowicie organizacjami harcerskimi św. Jerzego, z „hufcami młodzieży“ hufcami szturmowymi parafialnymi organizacjami młodzieży, hufcami śpiewaczymi, kongregacjami mariańskimi i kołami ministrantów

Po diecezji Paderborn i Münster jest to już trzecia z kolei w ostatnim czasie diecezja, w której „zlikwidowano“ na sposób hitlerowski katolickie organizacje młodzieży męskiej. Nie ma widoków, by organizacje te mogły w najbliższym czasie wznowić swą działalność.

LUDWIK WELH

74)

„BELAWAN“

(Powieść współczesna)

Adaptacja Eugenjusza Bałuckiego

Wokół panowała martwa cisza. Maciły ją tylko małe cykady dzienne.

Nie te wielkie owady nocne, budzące się wieczorem, które nieoczekiwanym przeraźliwym łłasem mogą przestraszyć na śmierć.

Cicho i gorąco.

— Nie myślę o tym świecie — ciągnęła Liljana Green, wskazując pogardliwie na śpiącą puszcę: — Pędziłabym najchętniej tym samochodem daleko, daleko przed siebie, aby nie widzieć więcej tych okolic, tych wstrętnych krajów podzwrotnikowych. Pojechałabym tym samochodem... ale...

Po raz wtóry uczył bijącą od niej falę niepokoju.

Drgnął lekko, gdy mała, gorąca dłoń uścisnęła go za rękę.

— ... ale z panem... — dokończyła głębokim, wzruszonym głosem.

Objęła go za szyję. Ujrzał tuż przy swojej twarzy jej usta.

— Co pan ze mną robi?... — wyszeptaly te usta: Co pan ze mną robi...

Ossowski nie nie robił, siedział nieruchomo — zakłopotany i zdumiony.

Lecz i bez tego ich usta się spotkały.

Uplęnęło kilka nieskończenie długich chwil.

Gdy się odsunęła wreszcie, ujrzał bezmiar czułości w jej oczach, które umiały patrzeć zmnno i niedostępnie.

— ...Wierzę panu, Ossowski — mruknął kiedyś doktor Boskoop: Nie wiem dlaczego, ale mam do pana wielkie zaufanie...

— Boy... — przemówiła Liljana Green miękkiem i niezwykłe śpiewnym głosem: Big boy... big boy...

Jakaż ze mnie świnia! — myślał Ossowski: — Największa i najwstrętniejsza ze wszystkich, jakie tylko istnieją!...

— „Już wspomniałem panu kiedyś, że kocham tę kobietę...“ — dodał doktor Boskoop.

Uściskałem mu dłoń wtedy... Świnia ze mnie, skończona świnia!...

Zebrał resztki sił i opanował się ostatecznie.

— Nie trzeba, to jest krzywda... wielka niesprawiedliwość — jękał się bezradnie: — Tego nie powinno być...

Czas leciał

— Co to ma znaczyć? — zapytała Liljana Green.

Ostremi drobnymi zębami przygryzła wargę.

— Doktor... — wykrztusił Ossowski — doktor Boskoop... ja... ja mu obiecałem...

— A cóż mnie obchodzi doktor Boskoop? — przerwała ostro.

— Kocha panią...

Już nie czuł jej oddechu na swej twarzy.

Zabrakło mu powietrza, miał wrażenie, że zaraz się udusi.

— To jest niekczemność... widzi pani, ja już nie mogę... Przysłał

mnie do pani... poto jedynie, abym zrobił portret...

— Nie dostanie go: — zowolą porywco: — Zatrzymam dla siebie! To jest mój portret!

Ossowski pokiwał głową.

Nie mógł mówić.

— Big boy... duże dziecko... — szepnęła Liljana Green.

Już się uspokoił na szczęście.

— Naprawdę, Lily... tego nie powinno być... Ten poczciwy człowiek... mówię o biednym doktore... on tego nie przeżyje... musi być rozsądni...

— Jedziemy, proszę pani! Pojedziemy z powrotem!

Siedział wyprężony, bojąc się zrobić jakikolwiek ruch.

Tylko wytrwać! — myślał uporczywie: — Wybrać za wszelką cenę... jeszcze trochę, a gotów byłbym zrobić największą w moim życiu podłość...

Liljana Green spojrzała z ukosa na malarza.

Oboje siedzieli mileząco.

Czas upływał.

Znów powiało drażniącym niepokojem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiadomości bieżące

Wtorek, 23 listopada 1937 r.

Wtorek: Klemensa
Wschód słońca: 7,08; zachód: 15,38
Sroda: Jana
Wschód słońca: 7,09; zachód: 15,36
Czwartek: Katarzyny
Wschód słońca: 7,11; zachód: 15,35

* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“** wydajemy w objętości 6 stron. Zarem dodajemy bezpłatny dodatek **„ROBOTNIK“**

WOJ. CENTRALNE

WYPADEK NA TORZE KOLEJOWYM

Łuków — Na szlaku kolejowym Łuków — Siedlce służba kolejowa znalazła leżącego na torze Józefa Izdebskiego, rolnika ze wsi Grodzisk, w pow. Siedleckim, który wyskoczył z pociągu i doznał wstrząsu mózgu. Izdebskiego przewieziono do szpitala w Łukowie.

KOMASACJA 8 WSI Z DOBROWOLNYCH SKŁADEK

Łublin — Rda gminy Maciejowice uchwalila opodatkować się dobro wolnie na sumę około 50.000 zł. Świadczenia te przeznaczone będą na przeprowadzenie komasacji 8 wsi oraz na roboty melioracyjne i drogowe.

SPRAWCY NAPADU RABUNKOWEGO PRZED SADEM

Zamość — Na drodze w pobliżu Smorynia w pow. zamojskim, na jadącym furmanką kupca Berka Goldbrenera, napadło trzech bandytów, którzy zrabowali mu większą kwotę pieniędzy. W toku dochodzenia aresztowano współnika bandytów, furmana, wiozącego krytycznej nocy Goldbrenera, — który następnie powiesił się w areszcie — oraz wszystkich trzech uczestników napadu.

Sąd w Zamościu skazał Eugeniusza Jasielskiego, lat 20, Stanisława Chmiela, lat 24 i Stanisława Piaseckiego lat 19 — po 3 lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 5.

CHORY UMYŚLOWO PODPALACZEM

Zawiercie — W Łazach pow. zawierciańskiego, ujęto chorego umysłowo 44-letniego Franciszka Kubicza, Kubiczek przyłapany został na podpaleniu gospodarstwa. Ma on na sumieniu kilkanaście podpałów w okolicy.

SPRAWCY ŚMIERTELNEJ BÓJKI PRZED SADEM

Zamość — Na polu wsi Kosodawy w pow. hrubieszowskim, na tle po działu gruntu wybuchła sprzeczka, a następnie bójka, w czasie której został śmiertelnie ranny Paweł Herman. Sprawcy zabójstwa zasiedli przed Sądem Okręgowym w Zamościu Sąd skazał Jana Grzesia na 1 rok i 3 miesiące więzienia, a Jana Czerniaka na 1 rok więzienia.

MAŁOPOLSKA

WYROK NA SPRAWCÓW NAPADU RABUNKOWEGO

Kraków — Przed krakowskim sądem przysięgłych zapadł wyrok przeciwko dwóm wyrobnikom: 21-letniemu Bolesławowi i 25-letniemu Ludwikowi Stachowiczom, oskarżonym o napad rabunkowy, skazujący Bolesława Stachowicza na 4 lata więzienia, zaś Ludwika na 18 miesięcy. Obu oskarżonych pozbawiono praw obywatelskich na lat 5.

URZĘDNIK POCZTOWY DEFRAUDANTEM

Kraków — Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciwko Józefowi Brykowi, urzędnikowi pocztowemu, zasądzone

mu przez Sąd Okręgowy na 2 i pół r. więzienia za kradzież przesyłek pocztowych. W wyniku rozprawy apelacyjnej obniżono Bryknerowi karę do 15 miesięcy więzienia. Równocześnie sąd zarządził wypuszczenie go na wolną stopę.

ZGON ARTYSTY MALARZA

Kraków — W Krakowie zmarł w 67 roku życia znany i ceniony artysta-malarz śp. Leon Kowalski. Zmarły był założycielem Towarzystwa Artystów-Grafiików i jego wieloletnim prezesem. Bogaty dorobek zmarłego artysty znajduje się w Muzeum Narodowym w Krakowie, w muzeach w Pradze, Rzymie, Poznaniu w zbiorach państwowych w Warszawie, Bibliotece Jagiellońskiej, w gabinecie rycin uniwersytetu Warszawskiego i Akademii Górniczej w Krakowie.

NOWY KOŚCIÓŁ NAD GRANICĄ BOLSZEWICKĄ

Skalatów — W Łuce Małej w pow. skalackim nad samą granicą bolszewicką delegat biskupi ks. dziekan Ferenc ze Skalatu poświęcił nowy kościół. Budowę tej świątyni zapoczątkowała śp. N. Kieszkowska, właścicielka dóbr w Łuce Małej, ofiarując 10

morgów pola, grunt pod kościół i 2 tys. zł. Budowę rozpoczęto w roku 1934 r., i dzięki gorliwej pracy miejscowego proboszcza ks. J. Walezaka i ofiarności parafian, Łuka Mała szczybi się już posiadaniem nowej świątyni katolickiej.

KRESY WSCHODNIE

SKAZANIE KOMORNIKA SADOWEGO

Wilno — Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał sprawę b. komornika Sądu Grodzkiego Władysława Matuchniaka, oskarżonego o przywłaszczenie 4.600 zł. oraz przetrzymywanie sum.

Wobec przyznania się oskarżonego do winy, przewód sądowy trwał krótko. Matuchniak został skazany na 3 lata więzienia.

SAMOBÓJCZY SKOK DO WODY Z DZIECKIEM

Kobryń — Nadzieja Świderska, mieszkanka Kobrynia usiłowała popełnić samobójstwo, skacząc do stawu wraz z dzieckiem w wieku 7 miesięcy. Świderską wydobyto z wody przywrócono do przytomności, dziecko natomiast utonęło. Przyczyną samobójstwa był brak środków do życia.

Zjazd Powiatowy w Częstochowie

W dniu 31 października r.b. odbył się Zjazd Powiatowy Str. Lud. w Częstochowie. Zjazd zagaik dotychczasowy prezes ob. Zak Tomasz z Białej, który przywitał przybyłych na zjazd i wzywał zebranych do uczczenia pamięci poległych chłopów w obronie praw obywatelskich i demokracji. Przewodził ob. Lechowski Ludwik z Kiełczyńska. Referat polityczny wygłosił ob. Bieniek Stanisław, który zobrazował walkę i zmagania chłopów w do-

bie dzisiejszej z żywiołami wsteczności.

Po referacie wybrano Zarząd Pow. prezesem którego został ob. Lechowski Ludwik. Po omówieniu spraw organizacyjnych i kursów w powiecie, Zjazd zakończono odśpiewaniem „Gdy naród do boju...”. Zebrani chłopcy złożyli zł 9.60 na zakupienie mszy św. za poległych chłopów w Małopolsce podczas ostatnich zająć.

Dramatyczna walka strażnika kolejowego z samobójcą

W piątek rano na kilka minut przed odejściem pociągu osobowego do Warszawy, ze stacji Międzylesie, strażnik kolejowy Tomasz Dzikowski spostrzegł leżącego na torze jakiegoś mężczyznę. Kiedy Dzikowski podszedł do leżącego, chcąc go podnieść, rzucił się on na strażnika i zaczął mu zadawać ciosy w głowę. W tej chwili nadje-

chał pociąg. Szalencie pochwycił Dzikowskiego w pół i wraz z nim rzucił się pod koła lokomotywy.

W ostatniej chwili maszynista pociąg zatrzymał. Spod lokomotywy wyciągnięto obu mężczyzn. Nie doszłym samobójcą jest Zbigniew Piliński z Międzylesia. Aresztowano go. Dzikowskiemu na szczęście nic się nie stało.

Częstochowski morderca czeka na stryczek

Do kancelarii cywilnej P. Prezydenta R.P. wpłynęło podanie obrony czterokrotnego mordercy wiejskiego „Landru” Antoniego Gapa, mieszkańca pow. częstochowskiego. Gap skazany został prawo-

mocnie na karę śmierci przez powieszenie za skrytobójcze morderstwa na kobietach. Decyzja co do ułaskawienia mordercy znana będzie w końcu b. tygodnia.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 22 listopada 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszennica zbier.	29,50-30,00	27,75-28,25	28,25-28,40	27,50-28,75
Zyto zbierane	24,25-24,50	22,50-22,75	23,60-23,85	23,25-23,50
Jęczmień	20,00-21,00	19,75-21,25	20,00-20,25	19,00-20,00
Jęczmień brow.	22,50-23,50	22,00-23,00	—, —, —, —	21,75-22,75
Owies	22,25-24,25	20,00-21,50	21,25-21,50	21,25-21,50
Maka pszen. 65%	41,50-42,50	42,00-43,00	41,50-42,25	42,50-44,00
Maka żytnia 65%	30,50-32,00	30,50-31,50	34,00-34,50	32,50-33,00
Trzby pszenne	15,50-16,00	14,75-15,25	14,50-14,75	15,50-16,00
Trzby żytnie	15,00-15,75	15,00-15,75	15,00-15,25	15,50-16,00
Kzepak zimowy	58,00-59,00	56,00-58,00	58,00-59,00	56,00-58,00
Groch polny	28,00-29,00	—, —, —, —	26,00 28,00	—, —, —, —
Groch Wiktorja	29,50-31,50	24,50-26,50	32,00 34,00	24,00-26,00
Kuchy rzepak.	18,50-19,00	19,75-20,00	—, —, —, —	20,00-20,50
Kuchy lniane	21,50-22,00	23,00-23,25	—, —, —, —	23,50-23,75
Ziemniaki jad.	3,50 4,00	2,50-3,00	4,50-5,00	3,75-4,25
Gryka	—, —, —, —	—, —, —, —	—, —, —, —	—, —, —, —
Słoma luźna żyt.	—, —, —, —	6,30-6,55	6,25-6,75	—, —, —, —
Słoma prasow. „	8,50-9,50	7,05-7,30	—, —, —, —	8,00 8,25
Siano luźne	—, —, —, —	7,60-8,10	7,50-8,50	8,75 9,75
Siano prasow.	9,50-10,50	8,25-8,75	—, —, —, —	9,50 10,50

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —; Praga 29,67; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 22,10
Wartość dolara: 5,27 —; **Wartość gramu złota:** 5,92

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

POW. PINCZÓW: Dnia 27 listopada o godz. 10-ej rano w Kazimierzy Wielkiej w kościele parafialnym będzie odprawione nabożeństwo za spokój dusz poległych ludowców. O liczny udział członków i sympatyków Stronnictwa Ludowego z całego powiatu prosi Zarząd Powiatowy S. L. w Pińczowie.

POW. TUREK: w dniu 28 listopada o godz. 11-ej rano w Turkowicach u ob. Szymańskiego Jana odbędzie się konferencja Zarządu Pow., Prezesów i Sekretarzy Kół S. L. Ze względu na ważność obrad zobowiązani są przybyć wszyscy wyżej wymienieni. Będzie delegat Zarządu Wojewódzkiego S. L. Wprezes Pow. S. Lesiecki.

POW. ILZA: W dniu 28 listopada odbędzie się w Ilży, w sekretariacie przy ul. Kaleta 18 posiedzenie Zarządu Pow. S. L. oraz konferencja Prezesów, Sekretarzy i Skarbników Kół S. L. z całego powiatu ilżeckiego. Posiedzenie Zarządu rozpocznie się o godz. 10-ej rano, zaś konferencja o godz. 1-ej p.p. Jednocześnie proszeni są wszyscy, którzy pobrali legitymacje do rozprawienia, aby przynieśli za nie pieniądze, lub zwrócili legitymacje nie rozprawzone, gdyż Zarząd Pow. musi uregulować sprawę legitymacyj w Zarządzie Wojewódzkim w Kielcach. Wszyscy wymienieni, powinni przybyć punktualnie.

Za Zarząd Pow. Sekretarz Powiatowy Jan Kowalski.

POW. OPATÓW: W niedzielę 28 listopada o godz. 11-ej w sali „Domu Spółdzielczego” w Nikisławce Dużej, odbędzie się zebranie Zarządu Pow. oraz konferencja Prezesów i Sekretarzy Kół S. L. Na zebranie przybędą członkowie Zarządu Wojewódzkiego S. L. Sprawy bardzo ważne, obecność wszystkich konieczna i obowiązkowa. Prezes Pow. Debnik Piotr Sekretarz: Jan Staniek.

POW. WIELUN: W dniu 28 listopada o godz. 10-ej odbędzie się w Turowie Zjazd Powiatowy Stron. Ludow. na który mają się stawić wszystkie Zarządy Kół S. L. Sprawy bardzo ważne i pilne. Prezes Pow. P. Chwałicki.

Małopolska

POW. SIERADZ: Kursy społeczno-polityczne jednodniowe, odbęda się na terenie powiatu sieradzkiego w następujących miejscowościach: Dnia 28 listopada we wsi Wojków, gm. Gruszczycy, dnia 11-go grudnia we wsi Sokółów, gm. Bogumiłów, dnia 12 grudnia we wsi Bobrowniki, gm. Bogumiłów, dn. 19 grudnia a we wsi Prażmów, gm. Majaczevice, i dnia 20 grudnia we wsi Kamionka gm. Majaczevice. Ludowcy stawcie się licznie! Prezes Pow. Adam Banach.

POW. LUBARTÓW: W dniu 28 listopada o godz. 11-ej w Lubartowie w lokalu sekretariatu pow. przy ul. Lipowej 3 — odbędzie się konferencja Zarządu Pow. S. L. oraz Zarządów poszczególnych Kół S. L. Sprawy bardzo ważne. Między innymi wybór delegata na zbliżający się Kongres. Uprasza się o konieczne przybycie. Prezes Pow. Wł. Mazurek.

JAK UZYSKAĆ TANIE OŚWIETLENIE?

Każdy z nas dąży do jaknajtańszego, lecz dobrego i obfitego oświetlenia. Nie sprawi mu to żadnych trudności, jeżeli będzie kupował i używał takich żarówek, za które producent gwarantuje, że posiadają dużą wydajność świetlną przy małym zużyciu prądu. Jeżeli na żarówce podane jest tylko zużycie prądu w watach, wówczas kupujący nie ma możliwości przekonać się o jej gatunku, bo tylko te żarówki są najekonomiczniejsze, które przy podanej wydajności świetlnej mają gwarantowane najmniejsze zużycie prądu. Przy gazowanych Osramówkach „D” stosunek wydajności świetlnej do zużycia prądu kształtuje się bardzo korzystnie, a poza tym każda Osramówka „D” jest zaopatrzona w stempel gwarancyjny, określający wydajność świetlną w dekalumenach (Dlm) oraz małe zużycie prądu w watach. Wewnątrz matowane Osramówki „D” mają jeszcze tę zaletę, że dają światło nieoślepiające i dobrze rozproszone bez strat na wydajności świetlnej.

Zywimy i bronimy — Chcemy rządzić

„ZŁOTA RÓŻA” Patentowane

Gilzy z dwiema watkami 35 groszy 150 sztuk
 Z bibułki vergé niegasnącej, najwyższej jakości, jaka w ogóle istnieje i jaką są w stanie wyprodukować papiernie w dobie dzisiejszej: z ustnika specjalnego uodpornionego na działanie śliny bezwonego i bezsmacznego; z filtrami oryginalnymi rzeczywistych ich twórców i jedynych w tej dziedzinie specjalistów: doktora B. Sekowicza, profesorów Tilmaasa i von Reitiga, doktora D. Popowa i inżyniera J. Semenowa; z waty najczystszej p.n. „SALUBRIS” i „SUPERIOR” pochodzenia zamorskiego, ale nie nasycanej żadnymi kwasami chemicznymi żrącymi i gryzącymi.

A oto nasz argument reklamowy
 O ile Pan (i) znajdzie w Polsce gilzę - obojętna rzecz jakiej firmy - lepszą, a więc: gilzę z bibułki lepszej albo z innych włókien, gільę z filtrami bardziej skutecznymi, albo też gilzę lepiej wykonaną od gilz naszych - zapłacimy każdą sumę, jaką nam wyznaczą sami konsumenci - pałace.

„PRZEMYSŁ GILZOWY”
 Stefan Kamiński i Antoni Woźniak
WARSZAWA, ulica Rymarska 12

Dom
 nowy, 7 ubikacji 8 morgi dobrej ziemi, położony w pięknej górystej okolicy blisko lasu iglastego, od kościoła i stacji kol 3 km od zaraz na sprzedaż. — Łęteczki nr. 19 stacja kolej Chrzypsko pow. Międzychód n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1530

SPRZEDAŻE
Rzeźnictwo
 centrum Poznania całkowicie urządzenie korzystnie sprzedam. Strugarek, Szewska 15.

Miód
 deserowo-lecniczy, prawdziwy bez domieszek czysty pod gwarancją 3 kg. 8.50 zł 5 kg. 13 zł 10 kg. 25 zł 20 kg. 49.50 zł wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła właściciel największej pasieki w Państwie. EUGENIUSZ BILINSKI i syn w Zbarażu (1520)

70 mórg
 pszennej ziemi, budyni masywne, żywy i martwy lawentarz za 1,000 sprzedam. Wolata 9,000 — Fr Szaja Ostreszów — Poz. — (znaczek) (1586)

GRUŻLICA PŁUC
 jest nieulegalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płeć, wieku, i stanowiącą bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN - AGE”
 który ułatwiając wydzielanie się płwociny usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.
 Do nabycia w Aptekach.

Gospodarstwo
 około 6 mórg ziemi z budynkami sprzedam. Ziemia dobra nadwiślańska cena według umowy Franciszek Słupia Pawłów p-ta Nowy Korczyn woj. kieleckie (1426)

KWIATY
 dekoracyjne, liście poleca pracownia L. Stoczek Warszawa, Nowolipie 8 (1529)

Pianino
 Sommerfelda bardzo mało używane, korzystnie sprzedam. Łęteczki, nr. 18 stacja kol. Chrzypsko pow. Międzychód n/W. Of. do Gaz. Grudz. pod nr. 1350a

Nieruchomość
 dom mieszkalny z zabudowaniami i 13 mórg ziemi ornej (wszystko w dobrym stanie) sprzedam B. Wacławska, Czarnków n/Not. (1504)

Miód
 czysto pszczoły lipcowy pierwszej jakości pod gwarancją bez żadnych domieszek tegorocznego zbioru 3 kg. 7.80 5 kg. 11.30 10 kg. 21.50 20 kg. 40 zł 30 kg. 60 zł. wraz naczyniem i opłatą pocztową wysyła MAŁOPOLSKI EKSPORT MIODU W ZBARAŻU SKRYTKA POCZTOWA 5 (1532)

1 Kompl. olejarnia
 2 śrutowniki korzystnie natychmiast sprzedam Janusz Schmidt, Bydgoszcz Grodzka 21 (1533)

Dla amatorów hodowli gołębi
 polecamy książkę przez: **M. TRYBULSKIEGO** p. t.

Chów gołębi
 pocztowych opasowych i ozdobnych
 z uwzględnieniem chorób gołębi i ich leczenia
 cena z przesyłką 2,95
 Zakłady Graficzne i Wydawnicze Wiktora Kulerskiego Grudziądz, Droga Łąkowa

Miód
 pszczoły kuraczej lipcowy ze słynnych Miódoborów Podolskich oferuję po cenie: 3 kg. 8 zł. — 5 kg. 12 zł. — 10 kg. 22 zł. — 20 kg. 42 zł. Orzechy włoskie 5 kg. 9 zł. 10 kg. 17 zł. Jabłka deserowe trwałe 10 kg. 7 zł. 20 kg. 12.50 zł. Cena wraz z opakowaniem i opłatą pocztową za załączenie. Przy nadesłaniu gotówki z góry proszę potrącić 5% opust! — Ekspert Miodu i Ziemioplodów Józef Chrząstki w Zbarażu. Uwaga: Placówka Polska Katolicka! (1534)

Korzystna lokata kapitału
Okazyjnie
 Polwark 330 mórg w tem 29 m. 50 leśn. lasu inwentarz żywy i martwy z powodu stosunków rodzinnych spiesznie za 40 tys. zł. na sprzedaż. (znaczek) Zł. J. Ofierzyński Ostrów Wlkp. ul. Kaliska 17. m. 8 (1436)

Osada
 anulacyjna 62 morgi pow. wyrzyskim sprzedam kościół, szkoła, cukrownia gorzelnia, mleczarnia w miejsc. Adres: Poczta-rest. Nako n/Notecia. — (1517)

PRAKTYCZNE PRZEPISY
 SMAZENIA KONFITUR SPORZĄDZANIA KOMPOTOW I SOKOW przez **ROŻĘ MAKAREWICZOWĄ**
CENA Z PRZESYŁKĄ ŻŁ. 2,25.
 Przesyłkę skuteczniamy za poprzednim nadesłaniem należności. Pieniądże wpłacić można w każdym Urzędzie Pocztowym z pomocą przekazu rozrachunkowego
 Zamówienia przesyłać należy: **Zakł. Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu - Pomorze.**

Z powodu
 nieszczęśliwego wypadku sprzedam zaraz swoje 38-morgowe gospodarstwo w tem łąki z torfem Klara Janicka. Łążyń-Doły kolej Lubianka woj. pomorskie (1439)

Przyjmę
 wspólnika do młynarstwa Aleksander Kubowy Buczac, pow. Ząbów woj. wołyńskie. (1502)

Uczeń
 kra wiecki ze wsi zaraz potrzebny. Grudziądz, Grob'owa 24, Cypliki. (1498)

Dom
 sprzedam w rynku, piętrowy ze składem, stodoła i 3 morgi roli. Cena 5.200, — zł. Joanna Gozdziska, Górzno pow. Brodnica, Pomorze. 1423

Sprzedam
 8 morgi ziemi z zabudowaniem. Antoni Formanowski, Sulikowice, p-ta Krobka, pow. Goştyn, woj. poznańskie. (1501)

Wzemię
 w dzierżawę młyn wodny lub kupię takowy. Zł. St. Mendyk Korczowska p-ta Sokotów koto Raesnowa woj. iwowskie. (1495)

Młody
 ceceży szuka współdziałki do założenia sklepu z gotówką do 3.000 zł. Oferty do Gaz. Grudz. pod „Młody” nr. 1523

MASZYNY DO SZYCIA
 gwarantowane, najprzedniejszych marek światowych, z przybor. do haftowania, merokowania, cerow. i t. d. — **ZŁ. 150 GOTÓWKĄ I RATAKI.** Bezpłatne katalogi wysyła: **CENTRALA MASZYN Kraków ul. Dietowska nr. 180** — Skrytka pocztowa 78. —

WOLNE POSADY
 Uczeń potrzebny. Fr Werner mistrz kra wiecki Grudziądz Legionów 13 (1535)

Każdy
 może zarobić do 20 zł dziennie sprzedając nowości. Agenci, handlarze, domokrażul mają pierwszeństwo. Laborat. K Wolniwicz Mysłowice. — (1481)

Włodarza
 dzielnego i energicznego z zaciężnikami ooszukuje od 1 kwietnia 1938 r. większe majątności na Kujawach. Zgłoszenia prosimy skierować do Zarządu Dóbr Markowickich, Markowice, pow. Mogilno (1251)

Włodarza
 dzielnego i energicznego z zaciężnikami ooszukuje od 1 kwietnia 1938 r. większe majątności na Kujawach. Zgłoszenia prosimy skierować do Zarządu Dóbr Markowickich, Markowice, pow. Mogilno (1251)

Radioprogram z Warszawy
 Środa, 24 listopada.
 Warszawa. 6.15 pieśń; 6.20 gimnastyka; 6.40 muzyka (płyty); 7.00 Dzieńnik poranny; 7.15 Muzyka (płyty); 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 — 11.15 Przerwa; 11.15 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12:03 Audycja południowa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 Krzysztof Kolumb — pogadanka dla dzieci starszych; 16.00 Uczy się mówić; 16.15 Łódzka orkiestra salonna; 16.50 Pogodanka aktualna; 17.00 Elektryfikacja Niemiec z punktu widzenia ich obronności; 17.15 Recital wiolonczelowy Alfreda Kiskulakina z Wilna; 17.50 Higiena wieku szkolnego — pogadanka; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.30 Romanse (płyty); 18.50 Program na następny dzień; 18.55 Audycja dla wsi; 19.00 „Testament Wodza” — scena z książki Teodora Parnickiego; 19.20 Pieśni; 19.35 Człowiek jako aktor w życiu; 19.50 Pogadanka aktualna; Tańce lokalne — piosenki instrumentalne (płyty); 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Koncert chopinowski; 21.45 „Piękność mowy polskiej”; 22.00 Koncert popularny; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

Czwartek, 25 listopada
 Warszawa. 6.15 Pieśń; 6.20 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 8.10 — 11.15 Przerwa; 11.15 „Sonata” — poranek muzyczny; 11.40 Śpiewa Tito Schipa — tenor (płyty); 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 — 15.30 Przerwa; 15.30 Wiadomości gospodarcze; 15.45 „Rozmowa muzyka z młodzieżą; 16.15 Muzyka rozrywkowa; 16.45 Audycja w 75-lecie Szkoły Gł.; 17.15 „Katarzynki” — słuchowisko regionalne; 17.50 Poradnik sportowy; 18.00 Wiadomości sportowe; 18.10 Skrzynka ogólna; 18.25 — 18.30 Rezerwa; 18.30 Program na dzień następny; 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej; 19.00 Oryginalny Teatr Wyobraźni; 19.50 Pogadanka aktualna; 20.00 Koncert rozrywkowy; 21.40 O rolę mowie; 22.00 Koncert kameralny; 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd pracy i komunikat meteorologiczny.

Odpowiedzi redakcji.
 — Panu Zwierzchowskiemu z Niszczewy: W sprawie renty inwalidzkiej wojennej, czy też wojskowej należy zwrócić się do Referatu dla spraw inwalidów wojennych i wojskowych przy Starostwie Powiatowym. Do prośby o przyznanie renty należy załączyć wszelkie dokumenty dot. inwalidztwa.

Humor
 — Czy gra pan również, panie Małdralski?
 — A tak, na wyścigach!

